

# Biełaruskaja

# KRYNICA

PAŁITYČNAJA, HRAMADZKAJA i LITERATURNAJA HAZETA

Adres Redakcyi i Administracyi:  
WILNIA, LUDWISARSKAJA 1-19. (Wilno, Ludwisarska 1-19)  
Redakcyja adčyniennia ad 9 hadz. ran. da 4 hadz. wieč

Ceny abwiestak pawodle ōmowy.

„Bieł. KRYNICA“ kaštuje na hod—4 zal., na paŭhoda — 2 zal., na 3 miesiacy—1zal. Zahranicu ōdwaia daražej.  
HAZETA WYCHODZIĆ RAZ U TYDZIEŃ.

## Z pryčyny „Dnia Kooperacyi“.

Pokul hetyja radki dojdū da čytača na zach. biełaruskich ziemiach budzie ūžo pa „Dniu Kooperacyi“, jaki ū nas sioleta wypadaŭ i aficyjalna ŗwiatkawaŭsia 11 čerwienia, a ū Zach. Eŭropie budzie iŷče ŗwiatkawacca 1 lipnia. Heta adnak nie pieraskadžaie nam tut u paru słowach padčyrknuć istotn i značėnnie kooperacyi dla narodnaha ŗyćcia, tymbolŷ, ŷto z słowam „kooperacyja“ i ū biełaruskim ŗyćci prychođizca spatykacca ŷto-raz čaŷciej.

Kooperacyja, jak hramadzki ruch, isnuje tak daŭno, jak daŭno čaławiektwa zrazumieła potrebu lučycca ū hramadu tam, dzie koŷny čaławiek paasobku zaradzić sabie nia moža. Swaju siańniaŷniu formu adnak kooperacyja nabyła značna paźniej, bo tolki bolŷ-mienŷ prad 100 hadami. Čym-ža tady joŷć siańniaŷniaja kooperacyja?

Siańniaŷniaja kooperacyja heta nia tolki pytańnie raz lepŷ, inŷy raz horŷ pracujućaj kooperatywy-kramy, kooperatywy-kasy, kooperatywymalačarni ci jakoj inŷaj wytworčaj placoŭki. Nie. Siańniaŷniaja kooperacyja, praz wiazi ŷtodziennaha ŗyćcia, siahaie dalej: jana siahaie ū nutro čaławieka, sahrawaie jaho, raspalwaie i byccam tworyć čaławieka nowaha, zdolnaha dumać i pracawać nie dla siabie tolki asabista, ale i dla čaławiektwa cełaha, na siahońnia i dla budućyni. Pytańnie kooperacyi siahońnia pakrywajacca z pytańniem pierawychawańnia čaławieka-samaluba ū čaławieka-hramadzianina. Hetkaha pierawychawańnia narodu, aprača kooperacyi, moŷna spadziawacca čiba ad adnej tolki rodnaj, dobra pastaŭlenaj ŷkoły. Ale my, biełarusy pad Polŷčaj, hetaj ŷkoły jakraz nia majem i tamu značėnnie kooperacyi dla nas jaŷče tym bolŷaje. Moŷna z peŭnaŷciu skazać, ŷto kooperacyja—heta adzinajaja działanka pracy, u katoraj biełaruski intelekt moh-by iŷče pakulŷto znajŷci zastasawańnie. U hetym kryjecca budućynia kooperacyi na Biełarusi, ale tut taksama znachodizca i asabliwy abawiazak biełarusau prad tej-ža kooperacyj: adpawiedna jaje paznać i zrazumieć.

I tut my ūwachodzim u specyfičnuju sferu biełaruskaha publičnaha ŗyćcia, da niedaŭna iŷče całkom prymityŭnuju, dzie koŷny z kanie ŷnaŷci musiŭ być tym „Jurkam“ z narodnaj pieŷni, ŷto ū adnej asobie byŭ ŷaŭcom, kraŭcom, stalarom, malarom i ūŷim, z čym tolki spatykaŭsia ū swaim ŗyćci. Ale hetki stan prymitywizmu, z natury rečy, nia moŷa ūtrymacca tady, kali ŗyćcio razrastajacca; tady silaj faktu koŷny čaławiek — chto-b jon nia byŭ i jakija-b zasłuhi nia mieŭ—musić ahraničycca da peŭnaj adnosna wuzkaj haliny ŗyćcia, — jnakŷ heta ŗyćcio pojdzie jamu praz haławu, zalije. Mohuć być praz heta ŷali i narakańni, ale jany nia majuć padstawu. Heta prawa ŗyćcia, prawa natury i suproćstawicca jamu, aznačała-b stawić krok uzad, zamiest upierad.

Specyfičnaj aznakaj biełaruskaha ŗyćcia była da niadaŭna — a niaraz joŷć i dahetul — achwota ūŷudy stawić napierad palityku i palitykaj ūŷiakuju sprawu wyraŷać. Było-b naiŭna admaŭlać biełaruskaj palitycy i palitykam wialikich zasłuhaŭ. Heta praŭda. Ale nia mienŷ naiŭnym bylo-b i wymahać ad koŷnaha palityka, kab jon byŭ specyjalistam napr. choć by ū takoj halinie haspadarčaj ci prosta — kooperatyŭnaj. I ūžo prostym prastupstwam z boku samych palitykaŭ bylo-b uwaŷańnie kooperacyi za wyhodnuju dla siabie „pasadu“ (synekuru), abo damahańnie ūziać takuju kooperacyju pad swajo kirauńictwa ci choć-by tolki ūpływy, — dzieła tej choćby prostaj pryčyny, ŷto historyja našaha narodnaha adradŷeńnia wiedaje sumnyja, naŷal, przykłady, kali hetkaje amatarstwa ludziej—palitykaŭ dawiało ū swoj čas zarodki našaj kooperacyi da trahičnych kancoŭ.

Uŷio heta adnak ani zдалoku nia znača, kab naŷy palityki kooperacyjaj nia cikawilisia, — naadwarot, u palitykaŭ naŷych kooperacyja musić znajŷci zrazumieńnie dla swaje aŭtanomnaŷci i wolnaŷci, jak warunku raŷwićcia. Pry hetkich tolki ūmowach kooperacyja zdolna dać plod — padniać ūsiebakowy dabrabyt nasielnicтва — jak naturalnuju bazu dla ūŷiakaj realnaj palityki. Realnaj-ža staniecca palityka tolkitady, kali zdabudzie charakter miŷnarodny. Z biełaruskim narodem u ŷwiecie buduć rachawacca tady tolki, kali jon budzie silny, bahaty, ŷto ūžnoŭ stacca moŷa tolki praz kooperacyju i tamu pytańnie raŷwićcia ū nas sobŷkaj kooperacyi—heta pytańnie ŗyćcia i ŷmierci samoha narodu. Dzieła hetaha cikawicca kooperacyjaj musić koŷny hramadzianin kraju, a tymbolŷ—palityk.

„Biełaruskaja Krynica“ i ludzi, ŷto kala jaje zhurtawany, dali ūžo nie adzin i nia dwa dokazy swajho zacikaŭleńnia i zrazumieńnia warthaŷci kooperacyi dla biełaruskaha narodnaha ŗyćcia i buduć cikawicca joj dalej. Siahońnia-ž, padajućy hety ahulny narys z pryčyny Miŷnarodnaha Dnia Kooperacyi, ūŷich, chto chacieŭ-by zacikawicca kooperacyjaj bliŷej i dakładniej, adŷylajem da biełaruskaj kooperatyŭnahaŷpadarčaj časopisi „Samapomač“\*) jakaja sprawaj kooperacyi na biełaruskich ziemiach adumysna zajmajacca i jaje wiadzieć.

\*) Adres redakcyi i administracyi „Samapomač“: Wilnia, Polackaja 4—10.

## Knihapiŷ.

2)

Гадавік Беларускага Навуковага Тава-рыства.\*) Ab bahaćci Biełaruskaha Nawukowa-ha Twa — jahonvm Muzei — informuje nas druhi artykuł Ant Łuckiewiča „Biełaruski Muzej im. Iwana Łuckiewiča“ (bač. 175—182). — Muzej paŭstaŭ sa zboraŭ, adkazanych u 1918 h. niaboŷčykam Iwanam Łuckiewičam. Aŭtor ahul-na apiswaje sučasny stan Muzeju, padajućy jaho addzieły i ilustrujućy ich niekalkimi przykładami ekspozataŭ. U Muzei joŷć addzieły: pradhistryčny, sŷrahistryčny (piačaci, piarŷcionki), pradiemy relihijnaha kultu, ŷwieckaje malarstwa i skulptura, hrafika, bahatyja addzieły rukapisaŭ i drukau i, nakaniec, addziel etnohrafiičny.

Poŭnaha katalogu ekspozataŭ, naŷal, nia-ma. Asabliwa-ž potrebn katalog starych biełaruskich rukapisaŭ i drukau, bo ŷadajućych studyjawać ich, peŭnie, joŷć najbolŷ. — Aprača taho ū Muzei joŷć biblijateka — taksama nieska-talohawanaja.

Z artykułaŭ historyčnych u „Hadawiku“ najwaŷniejŷym joŷć M. ŷkialonka „U trochŷet-nyja ūhodki ŷmierci Wialikaha Kanclera Lwa Sapiehi“ (bač. 17—45). Aŭtor znajomić tut čytača z ŷlaŭnaj staronkaj biełaruskaje minuŷčy-ny, dobrym pradiŷtawnikom katoraj joŷć Wialiki Kancler Leŭ Sapieha.\*\*)

Nie zhadŷajemsia z aŭtoram, ŷto para dziejaŷci Lwa Sapiehi (radziŭsia ū 1557 h, pamior u 1633 h.) była załatoju ū historyi biełaruskaha narodu. Heta-ž była para pa Lublin-skaj Unii 1569 h. Paru hetuju najlepŷ moŷna bylo-b nazwać paraju bieŷpasiairedna papiera-dŷajućaj upadak i nosiaćaj na sabie jaho nieka-toryja znaki (zaŭziataja relihijnaja baračba ūnu-try našaha narodu i inŷ.). Ale tym bolŷaja za-słuha L. Sapiehi, ŷto jon u hetuju paru daska-nalna zrazumieŭ pałaŷeńnie swajho biełaruskaha

narodu i jahonyja potreby. Wialikuju i rozna-staroŷniuju dziejaŷć Sapiehi asabliwa charak-teryzuje jaho hlyboki i haračy biełaruski patry-jatyzm — luboŭ swajho narodu i jahonaha ha-spadarstwa, luboŭ jahonaje mowy i kultury. He-ta ūŷio aŭtor (M. ŷ.) krytyčna pakazwaje i da-wodzić.

Wialikim byŭ L. Sapieha i ū swaich reli-hijnych pahladach dy ū relihijnaj palitycy. Cika-wuju aŭtor wyraŷaje dumku, ŷto L. Sapieha ū paŭstałaj u 1595 h. wunii chacieŭ bačyć biełar-uski nacyjanalny kaŷcioł, bo prawasłaŭje bylo niebiaŷpiečnym dzieła miaŷańnia ū sprawy reli-hijnyja našaha kraju Maskwy, jak katalictwa dzieła takoha ŷ miaŷańnia Polŷcy. Adno tolki niadobra, ŷto aŭtor hetaj aryhinalnaj dumki nie raŷwiŭ ŷyrej. U skazie aŭtora ab nacyjanalnym kaŷciele moŷa być ŷmat praŭdy. U toj čas, jak dobra pakazwaje aŭtor, prawasłaŭnaja carkwa ū Biełarusi, pazbaŭlenaja ŷaraŷa swajho natchneńnia — Bizancyi, paniawolenaŷ turkami, — była ū stanie ūpadku. Dyk woŭ L. Sapieha, budućy pry tym sam katalikom-łacińnikam, na-chiŷajacca da zlučėńnia (wunii) prawasłaŭnaje biełaruskaje carkwy z Rymam, bo moh tam ba-čyć ŷyrokija arhanizacyjnyja zdolnaŷci i adnačas-na ŷadaje pakinuć biełaruskaj carkwie jaje tra-dycyjny ūschodni abrad. Da taho-ž, pačynajućy ad XIV st., Maskwa ū sprawy relihijnaja miaŷaŷta ŷtoraz bolŷ. I hety fakt moh tak-ža spanukać Sapiehu da wunii z Rymam. Charakternaj rysaj u L. Sapiehi joŷć i toje, ŷto jon tak dobra ra-zumieŭ, adčuwaŭ i baraniŭ doŭhuju historyčnuju tradyciju Biełaruskaha Narodu.

ŷkoda, ŷto aŭtor prapuciŭ taki waŷny ma-ment u ŗyćci L. Sapiehi, jak adkaz im pierad ŷmierciaŷ wialikaj majemaŷci dla Wilenskiej Akade-mii na zakładjiny i ūdziaŷańnie ū joj praŭnaha fokultetu (zakładjeny za 11 hod pa ŷmierci L. Sapiehi — 1644 h.).

Aŭtor u swajoj pracy ab Sapiezie pakazaŭ adnačasna tahočasnaie palityčnaje pałaŷeńnie Bieł. narodu, jaho baračbu z Maskwoj i Polŷčaj za swaju niezaleŷnaŷć i terytoryjalnuju cełasć, pakazaŭ jon i raŷwićcio relihijnych zdareńniaŭ u Biełarusi. Adnak aŭtorawa acėna Jozafata Kuncewiča, unijackaha archibiskupa polackaha, nieprawidłowaja: treba bylo pryniać pad uwahu wiek, u katorym heny archibiskup dzieŭ.

Za zahanu — i pry tym paważnuju — tre-ba paličyć i toje, ŷto aŭtor nia wykarystaŭ naleŷ-na literatury ab Sapiezie. Aŭtor całkom nie ka-rystaŭsia z hetkich krynic i prac:

„Sapiehowie — Materjaly historyczno-ge-nealogiczne i majatkowe“. Petersburg 1—III, 1890—94 (Asabliwa waŷny t. I).

Kossakowski — „Monografie historyczno-genealogiczne niektórych rodzin polskich“ (t. III, Warszawa, 1872.).

Ks. Kognowicki — „Życie Lwa Sapiehi“. Trębicki Władysław — „Poselstwo Sapiehi w 1600 r. do Moskwy“. Grodno 1846.

Radziwiłł Albrecht „Pamiętnik“ t. I. Archivum domus Sapiehanae. 1893 Leopoli.

Nia moŷna ūreŷcie pachwalić aŭtora i ŷto da wonkawaha ūkladu pracy jahonaj ab Lwu Sapie-zie: nima nijakich addziełaŭ — choć źmiest sam ich damahajacca i bieŷ jakich praca hena ŷmat tracić na swajej jasnaŷci i wyreŷnaŷci.

Naŷul-ža praca M. ŷkialonka wielmi cen-naja. Biełarus i čuŷyniec, ŷto cikawicca biełaru-skaj historyjaj, kanieŷna musić jaje pračytać (wyŷŷla i asobnaj kniŷkaj). Aŭtoru, ŷto tak cho-raŷa pačaŭ „kopnymi sudami“ i „L. Sapiehaju“ swa-je historyčnyja daŷledawańni, ŷadajem iŷci ū abranym kirunku, adkopwajućy ŷlaŭnuju daŭniej-ŷuju Biełarus i jaje dziejačou.

(d. b.)

prs.

\*) Praciah, hl. „Гел. Крыніцу“ Nr. 22 s. h.

\*\*) Ab Lwie Sapiezie dawoli ŷyraka opisana ū „Bieł. Krynicy“ Nr. 19 siol. h. (pryp. Fed.).



## „Być ci nia być?”

(Ab stypendyjnych fondach)

Biełaruskaja kooperatywna-haspadarčaja časopis „Samapomač” (Nr. 5—6, trawień-czerwień 1933) zmiaščaje staćciu pad zahałoukam „Być ci nia być,” paświačajučy jaje sprawie arhanizacyi ahulnabiełaruskaha školnaha ci kulturnaha fondu.

U hetaj staćci, treba dahadywacca, haworycca ab patrebie dapamohi dla biełaruskaj wučnioŭskaj moładzi siarednich szkoł. Woś u hetaj sprawie „Samapomač” piša dasłoŭna hetak.

„Pytańnie „biełarusizacyi” isnujučych szkoł pakiniem tymčasam na staranie. Bołš kankretnym badaj i mahčymym da zrealizawańnia žyjaŭlajecca pytańnie druhoje, pytańnie minimalnaj choć-by pomačy ŭтрыmańnia ŭ isnujučych szkołach biełaruskaj wučnioŭskaj moładzi. Sprawa heta ŭ nas nia nowaja. Bołšaść amal z sučasnaj biełaruskaj intelihiencyi pakanačała školy taksama karystajučysia ŭ roznaj formie z pomačy hramadźianstwa. A i ŭ sučasnuju paru nie adzin dziesiątok, mo’ i sotni hetaj moładzi z padtrymkaj hramadzkaj karystajuć. Dobra heta, ale... 1. dasiulešnija mahčymaści achwiarnaha świadamaha biełaruskaha hramadźianstwa wyčerpywajucca, 2. patreby hetaj achwiarnaści — u žwiazku z wyšejskazanym — uzrastajuć, a 3. pa našych siolach, miastečkach i miestach poŭna jšče ludziej, što pacichu, na čatry wočy, kažuć, što jany świadamyja biełarusy, ale ŭ sapraŭdaści dla biełarusaści nia robiac siańnia najmienšaj achwiary, nie dajuć najmienšaha choć-by padtrymańnia. Bołš taho: wiedamy fakty, kali takija „ukrytyja biełarusy” ŭspamahajuć swaimi stałymi dabrawolnymi daninami instytucyji niebiełaruskija, a nawet — procibiełaruskija. I heta nie adzinki... *Dziejecca heta mo’ z niaświadamaści, a mo’ i dzieła taho tolki, što biełarusy heta dabrawolnaha samaapadatkawańnia nia majuć...* (padkreśliłi my—red.)

„Trudna damahacca, kab achwiarnaść i biez taho achwiarnaha świadamaha našaha hramadźianstwa jašče pawialičwałasja; patreby achwiarnaści nie pamianšajucca, ale ŭzrastajuć, a srodki na hetyja patreby možna siahońnia zmobilizować tolki pry pomačy arhanizacyi ahulnabiełaruskaha, napr. Školnaha ci Kulturnaha Fondu, u katorym, pobač z dasiulešnimi achwiarnikami, znašlosia b miesca i dla tych, što ad hetkaj achwiarnaści sprytna dahetul wykručwajucca. Nia možna spadziawacca, kab efekt takoha fondu daŭ zrazu značnyja srodki materyjalnija. Ale silnym zlučwom moralnym jon budzie.

Słowam, školnuju biełaruskaju moładź nia možna dalej pakidać biez apieki. A dla hetaha patrebnja ŭsiebiełaruskaje dabrawolnaje apadatkawańnie, jakoje pomaža moładzi i budzie „probnym kamieniem” ahulna nacyjanalnaj świadamaści. *Sposab na heta znajści chiba-ž možna...* (padkreśliłi my—red.)

Słušna, treba, kab zarhanizawany dapamahowy fond „był i silnym zlučwom moralnym,” a tak-ža i toje, što nia možna pakidać biez apieki biełaruskaj školnaj moładzi i što dzieła hetaha patrebnja ŭsiebiełaruskaje dabrawolnaje samaapadatkawańnie, jakoje pomaža moładzi i „budzie (užo jość — pryp. drukara) probnym kamieniem” ahulna nacyjanalnaj świadamaści.

Ab hetym woś arhanizawana je biełaruskaje hramadźianstwa kłapocicca užo daŭno.

U 1931 hodzi ŭ m cy listapadzie paŭstała pry Biełaruskim Nacyjanalnym Kamitecie ŭ Wilni specyjalnaja Komisija Stypendyjnalnaha Fondu dla biełaruskaha studenstwa. Staršynioj hetaj Komisii žyjaŭlajecca inž. A. Klimowič. Komisija henaja maje rehulamin dzieła šukańnia krynicaŭ dapamohi bieł. studenstwu (tut uwachodzić i dabrawolnaje samaapadatkawańnie) i padzielu hetaj zapamohi.

Treba adznačyć, što Komisija „Stypendyjnalnaha Fondu” pry B.N.K. nie astałasja biazdziejnaj, bo, jak wykazwaje Rewiżyjnaja Komisija B.N.K., wydała užo dapamohu 37 stypendyjnych adzinak studentam—slabrom Biełaruskaha Studenskaha Sajuzu.

Srodki henyja składjucca wyklučna z dabrawolnaha samaapadatkawańnia ludziej dobrej woli, što žyjaŭlajecca i ich moralnym zlučwom.

Heta adzin fakt, a woś i drugi. U tym ža m-cy 1931 hodu paŭstał „Fond Stypendyjaŭ” Biełaruskaha Kooperatywnaha Banku ŭ Wilni. Staršynioj hetaha „Fondu” žyjaŭlajecca W. Bah-

danowič, a sekretarom—S. Paŭłowič. Rehulamin hetaha „Fondu” pakazwaje, što paŭstał jon dzieła dapamohi bładniejšamu biełaruskamu hramadźianstwu dać aświatu swaim dzieciom u biełaruskich szkołach. Hety „Fond” tak-ža nie astaŭsia tolki dobrym pažadaniem na papiery, bo wydał užo 18 stypendyjaŭ i maje ciapier u Banku na swaim rachunku 557 zł. 30 hr. U hetaj sumie železnaha kapitału 364 zł. 30 hr. i kapitału abarotnaha 193 zł. 37 hr. Ahulny bilans hetaha „Fondu” — 1004 zł. 67 hr.

Hrošy henyja sabrany tak-ža sposabam dabrawolnaha samaapadatkawańnia ludziej dobrej woli, a heta nazwać treba i zlučwom moralnym.

Słowam, biełaruskaje arhanizawana je hramadźianstwa ŭ hetaj sprawie užo daŭno kłapocicca, treba jamu ŭ hetych dobrych pačynach tolki pamahcy — zaachwočwać da hetaj supolnaj akcyi inšych i samim pryniać aktyŭnaje ŭčasć ŭ hetaj akcyi.

Pry hetym nie adrečy žwiarnuć uwahu na patrebu skomasawańnia hetych „Fondaŭ” zamiest twareńnia takoha ž nowaha

Na naš pahlad ad zlučėńnia hetych dwuch „Fondaŭ,” zusim ideowa adnolkawych, pawialičycca siła jaho materyjalnaja i hetak „Fond” staniecca silniejšym zlučwom moralnym; zrazumiełaja reč, kali nia budzie ŭ hetym pieraskody zwonku, jak heta było dla Komisii Stypendyjnalnaha Fondu B.N.K-tu. z boku administracyi ŭ akcyi žbirańnia dabrawolnych achwiar.

Hetaha woś sposabu treba šukać, a jaho znajści treba i chiba-ž možna.

p—k.

## Z biełaruskaha žyćcia.

Abnaŭleńnie Biełaruskaha Nacyjanalnaha K-tu zakončana. Zhodna z Rehulaminam BNK-tu apošnim časam adbyłosia abnaŭleńnie ahulnabiełaruskaj reprezentacyi — BNK-tu na 1933-34 hod. Dnia 5 h. m. adbyłsia ahulny schod abnaŭlenaha K-tu z paradkam dnia: 1) sprawazdača za minuly hod, 2) wybary staršyni i prezydyjumu K-tu i 3) biahučyja sprawy.

Ahulny schod, wysłuchaŭszy sprawazdaču

## Kastuś Kalinoŭski, „Mużyckaja Praŭda” i ideja Niezależności Biełarusi.

(Referat Ks. Ad. Stankiewiča, pračytany na ŭračystaj Akademii 25.III.33 h., z pryčyny 15-ych ŭhodkaŭ abwieščańnia Niezależności Biełarusi i 70-ych ŭhodkaŭ biełaruskaj presy. Drukujem pawodle stenahramy).

(5).

### VI. Pišmy „z pad šybenicy”.

Aprača „Mużyckaj Praŭdy” i „Hutariki” wydawaŭ i pišaŭ Kalinoŭski i inšyja rečy, z jakich wiedamyja jaho pišmy da biełaruskaha narodu „z pad šybenicy”: adzin dawoli doŭhi i dwa karocienkija (Giller I, 327—335). Pišmy hetyja, jak ja užo ŭspaminaŭ, Kalinoŭski pišaŭ u wastrozje, čakajučy tam śmierci, adkul pierasłaŭ da druku. Ab ich Giller kaža, što heta „pisma białoruskie do ludu, które Kalinowski wkrótce przed śmiercią napisał i przesłał na nasze ręce do druku” (Giller I 176, *da-pisak*). U pieršym liście aprača ŭsiaho taho, što było ŭ „Mużyckaj Praŭdzie”, znachodzim krychu i nowaha. Tut wyraźniej wystupaje element biełaruskaj nacyjanalnej. U „Mużyckaj Praŭdzie”, prynamsi ŭ numerach aprača 1 i 4, Kalinoŭski nikoli biełarusau nie nazywaŭ biełarusami. Heta i zrazumieła. U toj čas, kali ŭ narodzie dy i siarod intelihiencyi, nia ličačy adzinak, nia było nijakaj nacyjanalnej biełaruskaj świadamaści, i kali išła krywawaja baraćba z rasiejcami, biełarusau nazywać biełarusami heta značyła-b toje, što rabić z ich rasiejcaŭ i papichać u bok Maskwy, a tak-ža heta značyła-b zrywać z palakami, jakija byli adzinymi Kalinoŭskaha sajuźnikami. Woś-ža tady zwyčajnym nazowam u jaho biełarusau było słowa — muzyki, braty muzyki. Pašla-ž swajho aryštu, kali było užo jasnym, što paŭstańnie ŭ našym krai žlikwidawana, Kalinoŭski wyrażaŭsia ŭ sensie palityčnym i biełaruskana-cyjanalnym šmat śmialej i swabadniej. U swaich drukach, pašla swajho aryštu, biełarusau jon nazywaje — muzyki **biełarusy**, pa staromu zaklikajučy ich da paŭstańnia razam z pa-

lakami i ŭ bołš abjektyŭnych farbach maluje polskaje ŭ našym krai panawańnie: „kali nam — kaža Kalinoŭski uwadnym z swaich listoŭ „z pad šybenicy” — pad polskim rądam nie zausim było dobra, to jak maskal stau nami prawić, zrabiu jon dla muzykou czystaje piekła na świecie”. U drukach Kalinoŭskaha hetaha peryjadu spatykajem i takija wyrażėni, što „car z panou pazdymaŭ ciažary, a na muzykou nałazyu”. U hetych słowach čujecca balučy dakor bujnym ziemiałłaśnikom, jakija užo tady dzieła swaich asabistych intaresau išli na ŭstupki maskalom, wiedama, koštam sialan i zawodzili z carskim uradam družbu. Ale i ŭ hetym časie Kalinoŭski, reč zrazumiełaja, bołš maje nadziei dla biełaruskaha narodu na Polšč, jak na Rasiejju.

Kalinoŭski świardža je, što paŭstańnie prymusiła palakoŭ pajści na wialikija ŭstupki dla biełaruskaha narodu, bo imienna dziakujučy paŭstańniu palaki wydali manifest, jaki choć Polšč i z našymi ziemlami ŭwažaje za ceaść, usioždyki nadzialaje sialan ziamloj, a tak-ža daje hetamu narodu, jak jon wyraża jecca, „samauradstwa”. I sapraŭdy — manifest heny narodam byŭšaha Wialikaha Kniastwa Litoŭskaha pryakaŭ swajho rodu aŭtano-miju, samaŭradstwa, u jakim było miesca i na prawy našy nacyjanalnija. U henym „manifestie” ŭ art. 3 polski paŭstański ŭrad pry-rakaje:

- a) Adwajawańnie i poŭnaje ŭćwiardźeńnie niezaleźności ziamiel Polščy, Litwy i Rusi,
- b) Nadzialeńnie sialan ziamloj,
- c) Roŭnaść usich,
- d) Zlučėniam z Polščaj bratnim narodam Litwy i Rusi pryznańnie najšyrejšaha raźwicia nacyjanalności i mowy... (Dekret Tymczas. Rządu Narodowego z 10/V—1863.).

Uznoŭ-ža „Załataja Hramata”, wydanaja palakami dla ŭkraincaŭ, u § 12 pryakała im prawa „używać mowy, jakoj chto zachoča”.

U drukach hetaha peryjadu Kalinoŭski jašče raz tłumača, čamu biełarusy pawinny dalej bicca i to razam z palakami, padčorkiwajučy miż inšym mahčymaść zdabyćcia pry pomačy Polščy biełaruskaj dla biełarusau školy. „Kali rad polski — kaža jon — usim brat-

nim narodam daje samauradstwa, maskal ma-ła taho, szto hetak nia robić, no jaszce tam, hdzie żyli palaki, litoucy i biełarusy zawodzić maskouskija szkoły, a u hetych szkołach uczuć pa maskoŭsku, hdzie nikoli nie paczujesz i słowa: pa polsku, pa litousku da i pa biełaruskę, jak narod taho chce”. U tym-ža liście Kalinoŭski wyliča je ŭsie tyja ździeki, jakich narod daznawaŭ ad carskich ŭladaŭ, i ŭreście tak kaža: „Oś to dla czaho każem, szto polskaje dzieło — heto nasze dzieło, heta wolności dzieło”. Jak bačym, Kalinoŭski jašče wieryŭ u polskaje paŭstańnie, a razam z im wieryŭ i ŭ ździejsnieńnie biełaruskich narodnych ideałaŭ. Woś dzie romantyk čystaj wady!

Nadzieja na pomač z zahranicy, ab jakoj latucieli Palaki, akazałasja pustoj. Kalinoŭski kaža, što čakać užo na henuju pomač nia ma-čaho, a samym treba bracca zdabywać wolność. „Ty adnak, Narodzie — piša jon da biełaruskaha narodu — nie dażydajsia, da z czym możesz idzi wajawaci za swajho Boha, za swajo prawa, za swaju chwału, za swaju baćkauszczyń. Przywaje hwałt adkidać hwałtam, karystajučysia ŭsiami mahčymymi sposabami. „A kali narody zahranicznija z dziwa razinuusz rot skažuć: szalonyja! Ty narodzie Wialiki i Czesny, praudaj im adkaży: szto jany sami pryczynaj, szto heto na ich sumleńnie ciężkim hrecham laže!”

Ŭreście ŭ dwuch apošnich swaich listoch, pisanych tak-ža „z pad šybenicy”, Kalinoŭski sardečna raźwita jecca z biełaruskim narodam, prosiacy pomnić ab im, a tak-ža kliča narod hety da dalejšaj baraćby, karystajučysia z paŭstańnia ŭ Polščy, jakoje tam jašče nia było žlikwidawanym. „Narodzie — piša Kalinoŭski — jak tolki paczujesz, szto braty twaje z pad Warszawy bjucca za praudu i swabodu, tahdy i ty nie astawajsia z zadu, no uchapiusz za szto zmożesz — za kasu, siakieru i ceał hramadój idzi wajawaci za swajo czaławieczaje i narodnaje prawa, za swajo wieru, za swajo ziamlu rodnuju”. Tut užo, jak bačym, slaŭny naš baraćbit wyrazna padčorkiwaje patrebu baraćby biełaruskaha narodu i za jaho **narodnaje prawa**.

(d. b.)



i pryniaŭšy jaje da wiedama, wyraził poŭny dawier staršyni prezydyjumu K tu. Prystupajučy da wybaraŭ wykanaŭčych uładaŭ K tu, schod adna- hałosna pastanawiu paćwierdzić na stanowišcy dasiuleŭniaha staršyni i cely prezydyjum K tu. Takim čynam na 1933-34 hod prezydyjum B. N. K tu pradstaŭlajecca hetak: staršynia K tu — Jan Paźniak, dwa wice-staršyni: Wiačesłaŭ Bahdanowič i Fabjan Jaremič, skarbnik — Adolf Klimowič, sekretar — Todor Kunicki. Zastupniki: Wiktar Wasileŭski i Jan Šutowič.

Ahulny schod, prymajučy da wiedama raspačatuju pracu Prezydyjumu, daručyŭ apoŭniamu ssyntezaŭać biełaruskaje ekanamičnaje, kulturna-prašwietaŭ, palityčnaje i hramadzkaŭe žyćcio.

Nie adrečy pry hetym adznačyć, što Biel. Nac. K t uściaŭ pašyrajecca, abjednywajučy biełaruskija arhanizacyi, hrupy i instytucyi. Na sio- leini 1933-34 hod zarejestrawana ŭ K-tecie 12 biełaruskich narodnych arhanizacyjaŭ i institu- cyjaŭ, u hetym liku arhanizacyi palityčnyja, kult.- prašwietaŭnyja, ekan.-haspadarčyja i inšyja.

Hetymi dniami žłažyła swojakces u BNK t hrupa prawasłaŭnych studentaŭ U.S.B., abjadna- nych u Bielaruskim Studenskim Sajuzie, wyzna- čajučy delehataŭ: stud. S. Saroka i M. Ščorsa.

Biełaruskimemoryjał na razhladzie Pra- wasł. Św. Synodu. Mitrapalit Prawasłaŭnaj Cerk- wy ŭ Polšcy piśmom z dnia 1 h. m. Nr. 4778 pawiedamiŭ Biel. Nac. K-t i Jub. K-t ŭswiatka- waŭnia 15-tych uhodkaŭ abw. niezaležnaści Biel- łarusi, što memoryjał z dnia 30.V. s. h. (druka- wany całkom u prošłym numary „B. Krynicy“) pieradany na razhlad Św. Synodu.

Wystupieŭnie z Centr. Biel. Prawasł. K-tu. Jak dawiedywasia, u minułym tydni stud. S. Saroka wystupiŭ z Centr. Biel. Prawasłaŭnaha Kamitetu, u prezydyumie katoraha poŭniŭ aba- wiazki hienieralnaha sekretara.

„Letapis“ — kulturna-hramadzki i litera- turny miesiačnik, orhan T-wa Bielaruskaje Škoły, Nr. 1. Wilnia, trawień 1933. Hetymi dniami pa- jawiŭsia na forum publičny pieršy numer hetaj časopisi, apiswajučy dziejnaść T.B.Š. „Letapis“ maje wychodzić što miesiac. Redaktaram hetaj časopisi jość adw. F. Steckiewič. Adres redak- cyi: Wilnia, Bonifraterskaja 2—3.

„Съветач Беларысі“ hetymi dniami wyjšaŭ z druk. Žmieŭst časopisi pierawažna polemichny z prawasłaŭnymi duchoŭnymi uładami ŭ sprawie biełarusizacyi prawasłaŭja na biełaruskich ziem- lach.

„Samapomač“, Nr. 5—6. Na žmieŭst heta- ha ŭswiatočnaha pašyranaha numeru z nahody „Dnia kooperacyi“ žłažyłaŭsja ŷmat i roznaŭakaha materyjału kooperatyŭnaha. Znašlosia ŭ hetym numary ŷmat miesca i na haspadarku. Mižinšym žmieŭšany ŭ im staćci ab nadymaŭni ŭ žywioły, ab baranawaŭni jaryny, ab pustazielli, ab kašbie, ab žbiraŭni i sušeŭni hryboŭ i inšyja cikawaści. Cana pašyranaha numeru nie padwyšana.

„Chryścijanskaja Dumka“ Nr. 6 apiswaje žjezd ukraiŭskaj katalickaj moładzi „Ukraiŭskaja Moładz Chrystu“, 31-šy Mižnarodny Eucharystyč- ny Kanhres, inšyja paważnyja razwažaŭni i ba- hatuju chroniku.

Da sprawy biełarusau u Litwie. Naša redakcyja atrymała kopiju pastanowy schodu Bielaruskich arhanizacyjaŭ u Łatwii, u jakoj he- ny schod wyrażaje pažadanie abjednaŭnia bie- łarusau u Litwie i supolnaj u abjednaŭni pracy na niwie biełaruskaj.

Hetkaje samaje pažadanie wyjawili ŭ Wil- ni inž. K Dušeŭskamu i biełaruskija arhanizacyi Zach. Bielarusi.

## Z ukraiŭskaha žyćcia

Śmierć i pachowiny. U pačatku h. m-ca ŭ Lwowie pamior Staršynia Hałoŭnaj Uprawy „Ridnoj Škoły“ Illa Kokurudz. — Niabošcyk wielmi zasłużyŭsia prad swaim narodaŭ na kul- turnaj niwie.

## Z Polšcy.

Wybary rektaraŭ uniwersytetaŭ i niez- aćwierdžaŭnie ich. Apoŭnimi časami adbylistia ŭ polskich uniwersytetach wybary rektaraŭ uniwer- sytetaŭ. Hetyja wybary padlahajuć zaćwierdžaŭ- niu Prezydentam Republiki. Prezydent nie za- ćwierdziŭ hetkich wybaraŭ Lwoŭskaha uniwersy- tetu dwuch kandydataŭ na rektaraŭ. Toje sa- maje bylo ŭ uniwersytetach inšych.

Zapratastawiajja weksali. Hałoŭnaja Sta- tyŭtyčnaja Uprawa ŭ wařawie padaje, što ŭ sa- kawiku s. h. zapratastawana ŭ Polšcy 165.700 ŷtuk weksaloŭ na sumu 34.700.000 zł.

## Z zahranicy.

Blok čatyroch dziaŭžaŭ. Dahawor čatyroch dziaŭžaŭ: Italii, Niamieččyny, Anhlil i Francyl ŭžo akančaŭna prawamocna zaklučany. Usie ča- tyry wialikija dziaŭžaŭy hetym dahaworam zajaŭ- lajuć, što pašla zaklučenieŭnia dahaworu ŭ Lokarno i paktu Kelloga ab nienapadaŭni — parašyli skrapić uzajemnuju pryjaźń i dawier, kab adsu- nuć trywohu i niesupakoj u ŭswiecie. Dziela he- taha tworać blok, jaki woźmiecca za sprawu azda- raŭleŭnia palityki ŭ Eŭropie.

Henaje azdaraŭleŭnie eŭrapejskaj palityki „blok čatyroch“ maje prawodzić u ramach Lihi Narodaŭ. Pawodle hetaha dahaworu usie čatyry hetyja dziaŭžaŭy žjaŭlajuca roŭnaznačnyja i ni adna dziaŭžaŭa paasobku ni ŭ jakoj ahulna- značuj sprawie, a ŭ pieršuju čarhu u sprawie haspadarčaj adbudowy Eŭropy, biez parazumieŭ- nia „bloku“, wystupać nia moža. Dahawor hety zaklučany na 10 hadoŭ.

Słowam, dahawor „bloku čatyroch“ abyma- je i sprawu rewizii traktataŭ i pierahlad hranic, ale „u ramach Lihi Narodaŭ“, statut jakoj prad- bačyć i hetkija sprawy.

Da hetaha bloku dawoli prychilna adniesła- sia i Małaja Antanta, pakidajučy Polšč na baku. Faktam jość, što Francyja zahwarantawała Małoj Antancie: Čechasłaŭaččynie, Rumynii i Juha- sławii — nienarušalnaść hranic, moŭčki abminuŭšy Polšč.

Z hetaha bačym, što Polšč hetym „blokam čatyroch“ adasobniena ŭ eŭrapejskaj palitycy. Astajecca ŭschod Eŭropy — S.S.R.R. i prybał- tyckija dziaŭžaŭy. Ale tut zaŭsiody raplejučaja rana miž Polščaj i Litwoj nie daje zabližnica parazumieŭniem, kab samknuć Bałtyckaje mora z moram Čornym. A kali-b zabližniłasia rana miž Litwoj i Polščaj u sprawie Wilenskaj, dyk i tak heny ŷlach byŭ-by na ŭkraiŭska-biełaruskim wul- kanie prysypanym tolki žwierzchu sawiecka-polska- prybałtyckim parazumienniem.

Mižnarodnaja ekanamičnaja konferencyja. Dnia 12 h. m. pačałasia ŭ Londanie mižnarod- naja konferencyja, u jakoj prymajuć učasce amal usie dziaŭžaŭy ŭswietu, nia wyklučajučy i SSRR. Radzić buduć na hetaj konferencyi, jak ratawacca ad haspadarčaha kryzysu. Spadziawacca ad he- taj konferencyi niejkich „cudau“ nia prychodzicca, bo sabrałasia jana nie patoje, kab ratawać ŭswiet ad pošaści ekanamičnaha ałaŭadu, a kab ratawać kapitalistyčny ład ad razwału. Nie ŭratujuć ad razwału kapitalistyčnaha ładu i projekty dziaŭžaŭ- naha kapitalizmu SSRR, pradstaŭniki katoraha taksama pryjechali ŭ London, kab radzić kapita- listam, jak ratawać swajo pałažeŭnie.

## Z Wilni.

Nowaje žjawišča na biełaruskim hruncie. Niadaŭna pajawiłasia na Wilenskim bruku prociŭbiełaruskaja, choć pabiełarusku drukawa- naja, hazeta pad nazowam „Беларуская Газета“. U pieršym numary hetaj hazety čytajem wystupieŭnie prociŭ niezaležnaści Bielarusi, pa- wodle Aktu 25 sakawika 1918 hodu, prociŭ Biel. Nac. K-tu, prociŭ biełaruskaj niezaležnickaj dum- ki, i ahułam prociŭ samoj idej Bielaruskaha na- rodu — niezaležnaści.

Hetki kurs palityki „Беларуская Газета“ zradziła ŭhoda Sawietaŭ z Polščaj, jakaja apoŭ- nimi časami zamacoŭwajecca. Na pieraškodzie hetaha zamacoŭwaŭnia niekam u stanowicca i ŭzrost biełaruskaj niezaležnickaj idej. Dyk woś, kab bić pa haławie niezaležnickuju ideju, starod biełarusau u Zach. Bielarusi, pačała wychodzić „Беларуская Газета“, jakaja niadwuŭznačna wy- jawiła ŭžo swaju metu „misyjnaści“. Misyjnaść- ŭ „Беларуская Газета“ karysnaja i Sawietam i polskaj nacyjanalistyčnej palitycy, a dla Biel- rusi — zabojčaja, bo meta hetaj misyjnaści — amiarćwieŭnie niezaležnickaj idej biełaruskaha narodu ŭ achwiaru rasiejskaha sowietyzmu i pol- skaha nacyjanalizmu. Bielarusy ab hetym pawin- ny wiedać i adpawiedna da hetaj hazety zasta- sawacca.

Wažnaje dla sialan. Pawodle pastanowy Najwyšejšaha Sudu (N.I.C 1867-32) z licytacyi mohuć kupić sialanskija haspadarki tolki sialanie. Dziela hetaha wystaŭlenych na licytacyju sialan- skich haspadarak nia majuć prawa kupuć ludzi niamajučyja ničoŭha supolnaha z ziemiarnobstwam. Biezbaboćcie. Lik biezbabotnych na 3 h.m. aficyjalnaja statystyka wykazwaje 235.356 asob.

## D a n a s p i š u ć.

Ab našym žyćci.

(Z wakolicy Nawajelni, Nawahradzkaŭa paw.).

Daŭno prajšli wybary ŭ Sojm, prad jakimi ahitatory z B.B. ŷmat čaho ablacali našym lu- dziam. Z hetych ablacanek ničoŭha nia stałasia. Pašla wybaraŭ astalisia pa našych miastečkach „koły“ hetaj partyi, sarhanizawanyja z hmiŭnych čynoŭnikaŭ i inšych ludziej zaležnych ad kazny. Hetyja „koły“ mielisia abchapić swaim upływam usich ludziej, ale nie ŭdałasia, bo žyćcio naša- ha narodu ciače susim u inšym kirunku i maje swaju metu całkom prociežnuju ad mety B.B. Bačacy heta, kiraŭniki B.B. — ekaŭskaj palityki pa- kinuli starejšych ludziej na staranie i žwiarnuli ŭwahu na moładz. Pačali arhanizawać pa našych wioskach „stšelec“ i „koły“ polskaj arhanizacyi „Młodzieży Wiejskiej“. Hetyja arhanizacyi ŭ nie- katoraj miery stalisia ŭ nas pasiarednictwam pra- cy. Kali dzie jakija zarabotki znajducca, dyk do- stup da hetych zarabotkaŭ u pieršuju čarhu ma- juć hetyja woś „kułkoŭcy“. Woś na jakich fun- damantach trymajucca ŭ nas polskija arhaniza- cyi. Zrazumiełaja reč, što jany susim raźminuli- sia z swajej metaj i jaje aslahnuć u nas nikoli im nia ŭdasca; jany ŭnosiać tolki razdwajeŭnie ŭ našu moładz na tle zarabotkaŭ, a hetym mo- ładz demoralizujuć.

Na hetym tle nadowiały zdaryŭsia woś he- ki sumny fakt. Moładz w. Taŭkuny naniałasia wykanać adnu rabotu na stancyi Nawajelnia. Pryšli „stralcy“ z w. Daniłowič i zažadali, kab wykanaŭnie hetaj raboty addać im. Pačali spo- ryć, umiaśalaŭsia palicyja i rabota była addana „stralcem“. Pašla hetaha pahłybiłasia miž „stral- cami“ i moładziaj wolnaj nienawiść.

Darahaja moładzi! Nie paddawajsia hetamu razdwajeŭniu! Lepšaja budućynia zaležyć nie ad baračby miž saboj, a ad lučnaści, baračby z ciemraj i supolnaha zmahaŭnia za praŭdu. Dyk kińcie swarki za kinutuju miž Wami kostku, a waźmiećesia za pracu swaju na rodnej niwie biełaruskaj. Š p a k.

Świata pieśni i wystupieŭnie p. Wendziagolskaha.

Turhieli, kala Wilni. U niadzielu 28.V. s. h. napływowy element ładziŭ u nas „świata pieśni“. Kab ŭciahnuc bolš ludziej, bylo abwieš- čana, što buduć spiaŭać pieśni „krajowyja“. He- naje „świata“ ładziŭ polskija wučyciali, miasco- wy ksiondz J. O. i pasoł z B.B. Wendziagolski. Polski wučyciel kazaŭ, što naš narod (biełaru- ski — red.) mała kulturny i nie spiaŭaje swajej pieśni. Hety pan abo hluchi, abo znajecca na pieśni, jak taja żywioła, što chrukaje na pama- rančach, abo prosta łhun, bo chto-ž pażyŭšy choć tydzieŭ u našym kraju nie pačuŭ našaj pryhožaj i wielmi bahataj biełaruskaj pieśni. Mnoha čaho zahłušyli wiaki niawoli biełaruskaha narodu, ale pieśnia biełaruskaja ŭ našym naro- dzie krasujecca ŭwa ŭsiej swajej krasie.

Hetak abminuŭšy krajowuju biełaruskaju pieśniu adbyłasia ŭ nas „świata pieśni“ polskaj.

Na zakančeŭnie „świata“ pramaŭlaŭ pasoł Wendziagolski, pazdraŭlajučy marš. Piłsudskaha. Dziela taho, što ŭ pazdraŭleŭni pasłom Wen- dziagolskim mała chto — aprača wučycialoŭ i pali- cyi — pamahaŭ, p. Wendziagolski zajawiŭ, što čuje ŭ miascowych ludziej apazycyju dy nie abyja- kuju, a „wywrotowuju“, ale jany, h. zn. B.B-eki, hetaj apazycyi nie bajacca.

Dziŭny heta skaz; nichto ŭ nas nikoha i nia straŭyć, u nas ciapiet adbywajecca narodna- je adradžeŭnie biełarusau, ŷmat ŭžo ludziej ŭwie- damych i ŭ hetym kirunku pracujuć nad niaŭwie- damymi. Dyk ci-ž heta maje być „wywrotowaja“ apazycyja, dy jašče i takaja, jakoj treba budzie kamuści bajacca? My robim swaju robotu, pašy- rajem swaju rodnuju kulturu i ŭŭswiedamlajemsia nacyjanalna. Niaŭžo-ž heta „wywrotowaja“ rabota?

Nazywajcie, pany, heta, jak choćacie, ale i my hetaha nie baĩmsia i ad swajej pracy nie adkažamsia. Heta naš abawiazak i na heta ma- jem prawa pisanaje i macniejšaje ad pisanaha — przyrodnaje. J. Saławiejka.

Hłuchi kutok.

G ro ŭ ž y š k i, Ašmianskaha paw. Saprady- głuchi naš kutok. Čytajučy „B. Krynicu“, zna- chodzim wiestki z usich kutkoŭ Zach. Bielarusi, ale z našaha kutka — nikoli. Dyk woś, kab nia bylo stydna i nam u Groŭżyškach, pačynaju bu- dzić swaich ludziej da narodnaha žyćcia. U nas taksama amal usie biełarusy; jość krychu panoŭ i ŷlachunoŭ, jakija ŭwažaŭć siabie za palakoŭ,



rešta ūsie slalanje bielarusy. Pad Dziawieniški jość i litoŭskija wioski, ale lićwiny taksama slalanie, jak i bielarusy. Bielarusy z litoŭcami żywuć u zholdzie i adny da druhich pryjacielami.

Našy slalanie bielarusy jšče špiac: narodnaj šwiedamaści amal niama — dzie-nia-dzie šwiedamaja adzinka znojdziecca. Na hetaj woś ciemnacie našych ludziej papasywajucca ciapier polskija arhanizacyi: u adnym miejsy polska-kslandzoŭskija „Stoważyšeni młodzieży polskiej,” a ū druhim — kazionnyja „strelcy.” Hetyja arhanizacyi najbołš zacikaŭleny našaj moładziaj. A moładź naša, jak błudnyja awiečki, idzie — ci lepš skazać — ciahniecca biazporna tudy, kudy jaje ciahnuć. Karyści z našaj moładzi nia majuć i hetyja arhanizacyi, bo jana nia wiedaje, na što hetyja arhanizacyi i na što jana tam patrebnaja. Słowam, heta ludzi biaz woli i biez inicjatywy, a hetamu wina, što nia wiedajuć, chto jany: u chacie z swaimi haworać paswojmu — pabielarusku, a na sabrańni z hetkimi-ż swaimi treba la-mać polščynu. Moładź tady baranieje. Žyćcio ū našaj moładzi prajaŭlajecca tolki tady, kali jana zładzić sama saboj, pa swajej inicjatywie, wiečarynu, jakaja zaŭsiady ahrańčaŭlajecca tolki tancami. Ale zmučyŭšysia tancami śpiawaje moładź i rodnuju bielaruskuju pieśniu.

Z hetaha ja rablu wywad, što našaj moładzi, kab z jaje byli światlejšyja ludzi, patrebnaja swaja rodnaja bielarskaja arhanizacyja, a nia čużaja.

Dyk zwaročwajusia da was, światlejšyja adzinki našaj wakolicy — našaha hluchoha Groŭ-zyskaha kutka: wypiswajma i pašyrajma siarod našaj moładzi bielarskija hazety, zaachwočwajma moładź čytać rodnyja bielarskija knižki, a pašla treba padumać, kab załażyć i swaju arhanizacyju, prykladam hurtok Bielarskaha Instytutu Haspadarki i Kultury.

Wincuk z-pad Ašmiany.

## Tradycja.\*)

Kali ja za piaro biarusia, kab napisać niešta ab tradycyi, dyk na twary maim śmiech kačajecca. Ja dumaju, čamu heta ja tady śmia-juś? Tradycja — heta ž nia śmiech! Ab tradycyi pisali ludzi waždyja knižki i nikoli nie śmiajalisia. Ludzi tradyciju surjozna baroniać. I ja z tradycyi nikoli nie śmiajaŭsia, kab pisać ab tradycyi, jak tradycyi. Ale ja chaču napisać tut ab tradycyi polskaj na Bielarusi. I za toje ū hetym chawajecca ūwieś moj śmiech. U nas Palaki časta ab tradycyi haworać. Jany ūzialisia pahłyblać u nas swaju tradyciju. Jany nam uha-warywajuć, što polskaja tradycja dla Bielaru-saŭ, jak raz padchodźić i jość im wielmi da twaru. Što bolš? Polskaja tradycja, na ich roz-zum, jość dla Bielaru-saŭ adzinaja — i praŭna-ja, i historyčnaja i jašče niejka ja i hetak wielmi dla nas praktyčnaja. Hetak polskaja tradycja na Bielarusi pušycca i razduwajecca, jana choča wycisnuć z żyćcia bielarskuju tradyciju. A tymčasam na Bielarusi tradycja bielarskaja jość adzinaja, i najstarejšaja, i najmacniejšaja. Tradycja bielarskaja jość hetak staraja, jak jość stary sam Bielarski narod. Bielarusy jaš-če Palakoŭ i Rasiejcaŭ nia znali, a tradyciju swaju ūžo wyrablenuju mieli. Spatkalisia Bie-larusy z Palakami i Rasiejcami, ale tradycyi swa-jej i pašla hetaha nia zhubili. Tradycja ū na-rodzie raŭniwajecca i raščieć doŭhimi wiakami. Jana, jak toj cement, tuča narod u mocnuju ce-łaść, robić jaho trywałkim i jaskrawa adroźni-wajeć jaho z pamież inšych narodaŭ na świecie. Bielarski narod astaŭsia wiernym swaim trady-cijam, pamima taho, što da jaho na praciahu historyi pryščepilialisia to polskija, to rasiej-skija tradycyi. Bielarski narod mieŭ staruju i moc-nuju swaju tradyciju, a i ciapier nawat naš narod apirajecca i raŭniwajecca na swajej ułasnej tradycyi.

Ciapier ža polskija ksiandzy na Bielarusi, a nawat i polskija biskupy ū żyćci kaścielnym wielmi padčorkiwajuć i paddzierżywajuć polsku-ju tradyciju, zamiast bielarskaj. U hetym ki-runku jany ūsie pasunulisia tak daloka, što na't adważyłisia pierajsci hranicy polskaha z Waty-kanam konkordatu. Bo pa tych kaściołach, hdzie ludzi malilisia pabielarusku, badaj ničoha biele-ruskaha ūžo nie astalosia. Usio bielarskaje siłaj zamianaje tradycija polskaja. Ale heta tolki zwierchu, unuty swaim narod naš i dalej try-majecca swajej tradycyi i śnić sny ab swajej lepšaj budućynie.

W. D—ka.

\*) Tradycja — roznyja staradaŭnyja wieści, što wasna pierachodziać z pakaleńnia ū pakaleńnie.

## Z kraju.

Nowy polski biskup na Bielarusi. Hety-mi dniami naznačany ū Pinsk na biskupa sufra-hana b. probašč adnej Waršaŭskaj parafii ks. K. Niemir.

Bielarusy-kataliki nia ruz ūžo padawali prošby najwyšejšym katalickim duchoŭnym ūla-dam ab patrebie na Bielarusi biskupaŭ zrodnich krywoj i ducham z miascowym narodom, ale hety hołas bielarski ūsio astajecca hołasam kryčača ū pustyni.

Widać polskija katalickija kruhi ūzialisia za polonizacyju bielaru-saŭ-katalikoŭ praz kaścioł biez nijakich zaściaroh. Naznačeńnie na biskup-skaha wikaraha ū bielarskuju Pinskuju dycer-zyju biskupam ks. Niemiru-palaka, heta całkom pačwiarđaže. — Niechta-ž za hetyja harcycy bu-dzie adkazny.

## „Bielarusini-Polacy“ „wyjaśniajuć i bajkatujuć“

„Biel. Krynica“ ū wadnym z papiarednich numaroŭ napisala ab charaktary filii Sławackaha himnazii ū Wilni. Napisała čystuju praŭdu z metaj praścierać ūžo nošu mo-ladź i naša hramadziarstwa, prahaweryć da sumlennia wučycioł ū henaj himnazii, kab jany baranili bielarska-ha nacyjanalna charaktaru joje, a tak-ža zaprasteŭawać i prociŭ čynnika, jaki polonizuje našu moładź. Za heta na nas, — a razam z nami za našy „hrachi“ i na Ks. Ad. Stankiewiča — z boku bielaru-saŭ palekoŭ zamiast rečo-waha hramadzka hołasa palilisia celyja kubly pamijaŭ roznaŭ ilży i danosaŭ.

I tak, u Nr. 12 „Rodnaha Kraju“ (bielarska-polski orhan sanacyi na čale z Łuckiewiçam i Astroŭskim), pa-minajuć, wiedama, roznyja śmiechotna-ilżywyja b. edni, čytajem, što biel himnazija ū Wilni śm. t. naciarpieła ad kamunistau. Woś-ža heta sapraŭdy tak, ale „wielce szanowny“ Łuckiewiç, pišućy heta, zabýłsia ab tym, što jon z Astroŭskim imienna razwodziŭ komunizm siarod mo-ladzi ū himnazii. Jakaja „karotkaja“ pamiać u hetaha pana!

Dalej u tym-ža defenzyŭnym „Rodnym Krai“ čyta-jem, što siłaŭnia ūžnoŭ los hetaj himnazii ciažki, bo cia-pier ūžo jej škodzić chadecyja. a Ks. A. Stankiewiç dawioŭ jaje nawat da „upaństwowienia“. Woś-ža ūhawaryć kamu heta nialohka. Usio niezal-žnaje bielarskaje hramadziar-stwa nadta dobra pamiatuje, jak hod tamu Łuckiewiç i Astroŭski z kučkaj biezadkaznych asob wučycioł ū him-nazii „upaństwowienie“ hena prawodzili. My ūsie dobra, pamiatujem, jak badaj pośle kožnaj hramadzkej narady kab himnaziju zachawać bielarskaj, Łuckiewiç, Astroŭski i henyja wučyciali biehal i nia to što da školnaha kuratara, ale ū wawadotwa. da defenzywy, z prošbaj zabrać him-naziju i zaapiakawacca ū joj imi, wučycielami-sanatarami. Urešcie — miž inšym — Łuckiewiç u tym-ža „Rodn. Krai“ dakazwaje, što padobnyja wystupieñni „Biel. Krynicy“ majuć na mecie padrywać bielarskuju himnaziju i spy-niać pryrost nowaj bielarskaj intelihiencyi. nowych twar-coŭ bielarskaj kultury. Ale j tuć Łuckiewiç „krychu pa-myliusia“ Našy wystupieñni ū sprawie himnazii i ū sprawie kirunku ūzhadawañnia ū joj majuć na mecie imienna

pryrost twarcoŭ biel. kultury i abulam dabro moładzi našaj, jakuju sanatary hadujuć u himnazii tak, što z mo-ladzi hetaj moħuć wyjšci najwyšej ūhadowyja čynoŭniki, ale nikoli zmahary za wyzwalenie bielarskaha narodu, ni-koli twarcy bielarskaj kultury. U himnazii dapuskajecca — što-raz u mienšaj miery — bielarskaja mowa, ale bielarskaha ducha, bielarskaj nacyjanalnej idej tam niama. Najbołšaje zadanie wučycioł filii Sławackaha ū tym, kab utrymacca na pasadzie, mieć pensiju, a jakim koštam — heta im usioroŭna. I ciż hetkija ludzi ūzhadu-juć twarcoŭ bielarskaj kultury? „Skorynija“ najlepšy adkaz na heta pytañnie. Wučyciali-ž-sanatary na čale z Astroŭskim, a ū ich liku nie-wučyciel Łuckiewiç polska-sanacyjny kirunak u himnazii ūporysta nazywujuć dobrym, ideowym, bielarskim. Psycholohična heta j zrazumiela: himnazija — heta ich cytadela, adzinaje apiryšča, adymiecie ad ich himnaziju — niama i sanacyi, a niama sanacyi — niama i pensii. Woś i ūsia mudraść. Jasnaja adnak reč, što hetkaje bałamutnaje i ilżywoje stanowišča kazionnych bielaru-saŭ jość niemaralnym i škodnym dla bielarskaha narodu. Nu, ale dzieła-ž hetaha ich „apiakuny“ i trymajuć.

Ton hetkaj „palitycy“ i hetkaj „pedaŭohii“ z zakulis nadaje Łuckiewiç, a prawodzić jaje prosta z sceny Astro-ŭski i wučyciali zacikaŭlenyja ū štodziennym chlebie-Łuckiewiçu heta „rabota“ idzie lohka: jon ślachcic (dzieła-ž hetaha nazwaŭ siabie bielarusin-polak), z pachod-żannia tatern, z praktyki żyd (ažaniusia z żydoŭkaj i zasnaŭaŭ żydoŭskuju siamju), z prakaŭaŭnia mason\*) — kab i chacieŭ, dyk nia moža zrazumieć wartaści bie-larskaj nacyjanalnej idej, jak nia zmoh dahetul i nia zmoža, bo ūžo stary, wyrabić sabie hramadzka-palityčny świetahlad i z hramadzkej adwahaj jaho prawodzić i ba-ranić. Astroŭski — heta „дзёлу“, jon meje dobry niuch da intaresu. Hetkaj dumki ab m nawat niekatoryja jahonyja „supracoŭniki“, jakija jašče całkom nia stracili biel. sum-leñnia. I tolki „A rešta „младенцы“, koštam bie-larskim robiac sabie karjeru na służbie kazionnaj. Pry-znacca — nam škoda ich usich i nie chaciełasia-b hetaha ab ich hawaryć, ale što ž paradziŭ — abawiazak, dabro narodu hetaha wymahaje!

A woś jašče numer. U Ks. Stankiewiča ūdałosia nam bačyć tekst „bajkotu“ (napisany papolsku!), jaki jamu „abjawili“ wučyciali (5-6 „bielarusinów-polaków“, a rešta całkom ludzi čużyja) filii Sławackaha Himnazii za toje, što jon u sprawie zakadaŭ, зробlenych himnazii „Biel. Krynicaj“ solidaryzujecca nie z sanatarami, ale z bie-larskim hramadziarstwam. Heta j zrazumiela. Bielarskaje niezaležnaje stanowišča Ks. A. Stankiewiča pieraskađžała ū swaim čacie Łuckiewiçu, Astroŭskamu i inš. u ich linii sawieckaj i jany jaho wyklučyli z T.B.Š., ciapier toje ž bielarskaje niezaležnaje stanowišča taho-ž Ks. Stankie-wiča pieraskađžaŭ im u ich linii polskaj i jany jamu „ab-jawili tawaryski bajkot“. Ale našto hetyja žarty? Kali idzie ab bajkot, dyk Ks. A. Stankiewiç sanataraŭ bajka-tawaŭ zaŭsiody i bajkatuje ciapier. Čaławiek hety ni-koli z sanacyjaj nie padtrymliwaŭ ani tawaryskich, ani hramadzkich adnosinaŭ. Heta-ž samaje adnosna sanacyi rabiła i robić usio niezaležnaje bielarskaje hramadziar-stwa. Jano wyrazna ad sanacyi staranica i bajkatuje jaje. Wymoŭnym hetaha dokazam służa światkawanie jubileju Kupaly i kolasa, a tak-ža światkawanie 70-tych uhođkaŭ, biel. presy i 15-tych uhođkaŭ abwiešč. niezal. Bielarusi. Nu, ale „знаеть кошка чье сало съѣла“ — Astroŭski tolki paruša wusam, a Łuchalewič, Sakalowa-Lekancicha, Ilja-sewič i im padobnyja rady staracca. Dobryja heta ludzi, ale moža ū cyrku, a nie ū škole i nie ū hramadzkej ideowaj pracyl... Tojsam y.

\*) buržujskaja tajnaja arhanizacyja.

## Наваградская Дзяржаўная Беларуская Гімназія

(ФІЛІЯ ДЗЯРЖАЎНАЕ ГІМНАЗІІ ІМЯ А. МІЦКЕВІЧА ў НАВАГРАДКУ),

тыпу матэматычна-прыродазнаўчага, у 1933/34 школьным годзе будзе мець клясы I (б. III-цюю), IV, V, VI, VII і VIII.

У I-шую зрэформаваную клясу прыймаюцца:

А) дзеці, якія маюць пасьведчаньне аб сканчэньні 6 аддзелаў пачаткавае школы альбо II клясы прыватнае гімназіі, з няпоўнымі правамі дзяржаўных гімназіяў;

Б) дзеці, якія гэтых пасьведчаньняў ня маюць.

Кандыдаты з групы „А“ здаюць уступны экзамін з польскае мовы, беларускае мовы, прыроды і арытмэтыкі з геомэтрыяй па праграме 6 аддзелаў сямікласовае пачаткавае школы альбо I і II клясы гімназіі — залежна ад таго, з якой школы кандыдат паступае. Пры экзамене з польскае мовы правераецца прыгатаваньне з географіі.

Скончыўшыя 6 аддзелаў 3-ох, 4-ох і 5-цех клясовых пачаткавых школаў, апрача таго, здаюць экзамін з нямецкае мовы. — Кандыдаты групы „Б“ здаюць поўны экзамін з усіх прадметаў па тэй-жа, што першая група, праграме.

Прыймо ў клясы IV–VIII адбываецца на падставе экзамінаў па праграме дзяржаўных гімназіяў матэматычна-прыродазнаўчага тыпу:

1) з усіх прадметаў — для кандыдатаў, якія ня маюць школьных пасьведчаньняў аб сканчэньні папярэдняе клясы дзяржаўнае альбо прыватнае, з поўнымі правамі дзяржаўнае, гімназіі;

2) з розьніцы праграмы — для тых, якія маюць пасьведчаньне аб сканчэньні ў 1932-33 шк. годзе папярэдняе клясы дзяржаўнае альбо прыватнае, з поўнымі правамі дзяржаўнае гімназіі, інакшага, чым матэматычна-прыродазнаўчы, тыпу;

3) з беларускае мовы — для кандыдатаў з дзяржаўных ці поўнапраўных прыватных гімназіяў матэматычна-прыродазнаўчага тыпу.

Да экзамену ў I клясу дапушчаюцца кандыдаты, якія маюць ня меней 12 і ня болей 16 гадоў, у вышэйшыя клясы граніцы веку ўзрастаюць адпаведна на адзін год.

Для дапушчэньня да экзамену ў VII і VIII клясу вымагаецца дазвол Віленскага Кураторыюму.

Да просьбаў належыць абавязкава далучыць: 1) мэтрыку нараджэньня; 2) апошняе школьнае пасьведчаньне; 3) пасьведчаньне доктара аб паўторным прышчэпе воспы; 4) пасьведчаньне доктара аб здароўі; 5) плату за экзамін: у VIII кл. — 20 зл. і рэшту клясаў — 10 зл.

Экзамены адбудуцца ад 15 да 21 чэрвеня 1933 году.